Cena 6 hal.

Nr. 292. Kraków, Sobota 12 Czerwca 1915. Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie. Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi dwa razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza l. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu“ Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 3344.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Głosu Narodu“, ulica św. Tomasza L. 85. — Od miejsca za wiersz drobnem pismem (petit) 20 halerzy, skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 80 hal. Nadesłane po 60 hal. od wiersza. — Nekrologi i t. d. 80 hal. od wiersza. — Załączniki do „Głosu Narodu“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, po 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje w Wiedniu Haasenstein i Vogler, M. Dukes, H. Schalek, E. Braun, R. M H. Friedl, A. Joessel, w Berlinie F. E. Coe, w Budapeszcie J. Leopold, Eduard Braun,

Biuletyn sztabu austro-węgierskiego

Wiedeń, 12 czerwca.

Urzędowo donoszą 11 czerwca:

W Galicyi południowo-wschodniej i na Bukowinie armie sprzymierzone prowadzą dalej z powodzeniem atak na siły rosyjskie, stojące jeszcze na południe od Dniestru. Wojska armii jenerała Pflanzera-Baltina wyparły nieprzyjaciela z pozycyj jego na północ od Ottynii, oraz pod Obertynem i Horodenką i posuwają się dalej ku Dniestrowi, którego brzeg południowy Rosyanie próbują jeszcze utrzymać w swych rękach.

Na wschód od Czerniowiec w jednym miejscu, w którem Rosyanie znajdują się jeszcze nad Prutem, wojska nasze po krótkiej walce odparły atak nieprzyjacielski.

Zresztą położenie na północy niezmienione.

Zast. szefa sztabu jeneralnego **v. Höfer** marszałek polny porucznik.

Biuletyn Naczelnego kierownictwa armii niemieckiej.

Berlin, 12 czerwca.

Wielka główna kwatera 11 czerwca ogłasza:

Połud.-wschodni teren wojny:

Sytuacya u wojsk niemieckich walczących w Galicyi jest niezmienioną.

Wschodni teren wojny:

Nad dolną Dubissą, na północny zachód od Ejragola, kilka rosyjskich ataków odparto. Nieprzyjaciel stracił przytem 300 jeńców.

Zachodni teren wojny:

Nieprzyjacielskie ataki na północny wschód od wzgórza Loretto oraz kilkakrotne ataki na nasze pozycye na północ i zachód od Neuve Ville rozbiły się.

Walka na małą odległość w rowach na północ od Ecurie trwa dalej.

Na południowy wschód od Habuterne i koło Beaumont ataki nieprzyjacielskie zostały wczoraj i dzisiaj w nocy odparte, tylko na drodze Serre - Mailly Francuzi zrobili nieznaczne postępy.

Zdobyte w Szampanii w dniu 9 czerwca rowy strzeleckie Francuzi starali się wczoraj znowu odebrać i znacznemi siłami na szerokim froncie atakowali na północ od Les Mesnil aż na północ od Beausejour. — Atak złamał się zupełnie wśród najcięższych strat dla nieprzyjaciela. Ponowne nocne ataki już w zarodku zostały stłumione.

Naczelne kierownictwo armii.

Wojna z Włochami.

Wiedeń, 12 czerwca.

Urzędowo donoszą 11 czerwca:

Przedwczoraj i wczoraj wszystkie ataki Włochów na wszystkich frontach zostały odparte.

Ponowny atak na przyczółek mostowy Gorycya złamał się w ogniu dalmatyńskiej obrony krajowej. Tak samo nie miał powodzenia atak nieprzyjacielski na północ od Ronchi. Walka działowa na froncie rzeki Isonzo trwa dalej.

Na granicy Karyntyi, wczoraj popołudniu, odparto silny atak nieprzyjacielski na Freikofel i słabszy atak nad jeziorem Wolajskiem.

W Tyrolu atak brygady włoskiej, która wtargnęła koło Cortina d'Ampezzo, rozbił się o pozycye nasze pod Peutelstein. Ponowny atak w tej okolicy i nocna walka pod Landro również zakończyła się cofnięciem się nieprzyjaciela. Wreszcie obszaru granicznego Tyrolu nieustannie toczą się walki działowe i dla naszego oręża pomyślne utarczki.

Zast. szefa sztabu jeneralnego **v. Höfer** marszałek polny porucznik.

Wiedeń, 12 czerwca.

Urzędowo ogłaszają:

Włoska łódź podwodna **„Meduza“** została przez jedną z naszych łodzi podwodnych na północnem morzu Adryatyckiem **storpedowaną i zatopioną.** Drugi oficer i czterech ludzi załogi zostało uratowanych i wziętych do niewoli.

Komenda floty.

Rzym, 12 czerwca.

(T. B.) „Giornale d'Italia“ donosi ze Skutari pod datą 9 b. m.: 32 żaglowce z ładunkiem kukurydzy i mąki dla Czarnogóry leżały przez pewien czas w porcie San Giovani di Medua i nie mogły być dalej wysłane z powodu nieprzyjaznych kroków Albańczyków. Od trzech dni Albańczycy mimo protestu urzędników czarnogórskich dopuszczali się rabunków tak, że w razie dalszej zwłoki 22.000 centnarów metrycznych kukurydzy przeznaczonych dla Czarnogóry byłoby straconych. Z tego powodu zjawiła się wczoraj flotyla włoskich torpedowców w Medua i celem demonstracyi otworzyła bombardowanie wybrzeża. Zniszczyła ona latarnię morską, poczem jeden oficer wysiadł na ląd z oddziałem żołnierzy marynarki i zabrał do niewoli strażnika i jego rodzinę i zażądał wydania zabranych towarów. Następnie żaglowce pod ochroną torpedowców odjechały dalej.

Porażka Włochów nad Isonzo.

Wiedeń. (Tel. pryw.) Dzienniki wiedeńskie stwierdzają, że nad Isonzo ponieśli Włosi pierwszą klęskę. Ich siły atakujące przyczółek mostowy przed Gorycyą składały się z całej dywizyi. **Straty włoskie wynoszą podobno przeszło 4.000 ludzi.**

Król włoski dla rodzin po poległych.

Rzym. (T. B.) Król włoski ofiarował pół miliona lirów na wsparcia dla rodzin po poległych żołnierzach. Składki prywatne, przedsięwzięte na ten sam cel w całych Włoszech przyniosły 2 i pół miliona lirów.

Możliwość zatargu serbsko-włoskiego.

Sztokholm. (Tel. pryw.) „Svenska Dagbladet“ pisze z powodu marszu Serbów na Skutari w Albanii, że może wyłonić się zatarg między Włochami a Serbią, który wpłynie na ukształtowanie się wojny światowej. Trójporozumienie jest obecnie bardzo podejrzanym obrońcą Serbii, ponieważ dla dogodzenia życzeniom Włoch pragnie wykluczyć Serbię od Adryatyku. W takich okolicznościach nie byłoby dziwnem, gdyby przyjaźń między Petersburgiem a Belgradem oziębła i znalazła się możliwość austro-serbskiego zbliżenia.

Genua nie jest twierdzą.

Rzym. (T. B.) Genua została skreślona z listy twierdz morskich.

Zarządzenie rządu włoskiego ogłasza w twierdzy Smplon Tove i w kilku powiatach koło tunelu symplońskiego stan wojenny.

Protest Austro-Węgier przeciw blokadzie włoskiej.

Wiedeń, 12 czerwca.

(T. B.) C. i k. rząd wystosował pod datą dnia 9 czerwca b. r. do obcych rządów notę werbalną, która brzmi:

Rząd włoski pod datą dnia 26 maja b. r. oświadczył, że wybrzeża austro-węgierskie oraz część wybrzeży Albanii, rozciągających się od granicy czarnogórskiej aż do przylądka Kefali podlegają blokadzie. Deklaracyą z dnia 30 maja została blokada przeciw Albanii ograniczoną do części wybrzeży między granicą czarnogórską a Aspri Ruga. C. i k. rząd konstatuje, że **blokada ta nie odpowiada wymaganiom prawa międzynarodowego i dla tego uważaną ma być jako nieistniejąca.**

Rząd włoski ogłaszając blokadę części wybrzeży albańskich, narusza przedewszystkiem prawa państwa, którego zwierzchność i neutralność Włochy wyraźnie uznały i zagwarantowały w statucie organizacyjnym, przyjętym w dniu 29 lipca 1913 r. na konferencyi londyńskiej. Ponieważ dalej blokowane części wybrzeży albańskich wcale nie są obsadzone ani przez austro-węgierskie siły lądowe ani morskie, sprzeciwia się ta blokada także artykułowi I. londyńskiej deklaracyi z dnia 26 lutego 1909 r., według którego blokada ma być ograniczoną do nieprzyjacielskich albo przez nieprzyjaciela obsadzonych portów i wybrzeży. O takiem obsadzeniu także wtedy nie możnaby mówić, gdyby — jak deklaracya blokady twierdzi — **kilka portów albańskich służyło austro-węgierskim władzom marynarki do tajnego zaopatrywania lekkich okrętów wojennych.** To wszelkiej podstawy pozbawione albo raczej zupełnie zmyślone twierdzenie widocznie ma tylko na celu **stworzenie pretekstu do blokady części albańskich wybrzeży.** Ale nawet gdyby blokada nie wykazywała wyżej wspomnianych braków już i dla tego nie jest obowiązującą, ponieważ wbrew art. 8 i 11, L. II. deklaracyi londyńskiej nie została notyfikowaną władzom lokalnym w Austro-Węgrzech.

Wobec tych faktów c. i k. rząd zakłada kategoryczny protest przeciw wrzekomej blokadzie.

Bułgarya i Turcya.

Konstantynopol 12 czerwca.

(T. B.) Bawiący tu od kilku dni bułgarski deputowany K a l s z e w oświadczył wobec przedstawiciela dziennika „Tanin“: Politykę rządu Radosławowa, przyjaznych stosunków z Turcyą podzielają jednomyślnie trzy grupy polityczne tworzące blok liberalny. Narodowa polityka nakazuje Bułgaryi neutralność, której także w przyszłości będziemy przestrzegać, albowiem tylko w ten sposób nasze życzenia narodowe mogą być spełnione.

Co się tyczy odpowiedzi prezydenta ministrów R a d o s ł a w o w a na propozycye mocarstw trójporozumienia, odpowiedział Kalczew, że liczne telegramy gratulacyjne, jakie Radosławow z wszystkch stron Bułgaryi otrzymuje, są dowodem, że cały kraj pochwala stanowisko rządu i prezydenta ministrów.

Bałkan neutralny.

Zurych. (Tel. pryw.) „N. Zür. Zeitung“ podaje telegram „Secola“ z 2 czerwca, opiewający, że rumuńska Rada ministrów uchwaliła zachować neutralność Rumunii. Również Bułgarya pozostać chce neutralną, o czem Radosławow zawiadomił Trójporozumienie w odpowiedzi na ostatnią jego wspólną notę.

Na morzach.

Londyn, 12 czerwca.

(T. B.) Admiralicya donosi, że dnia 10 b. m. rano **dwa torpedowce** nr. 10 i 12, które operowały na wschodniem wybrzeżu angielskiem, **zostały zatopione** przez łódź podwodną.

Londyn, 12 czerwca.

(T. B.) Biuro Reutera donosi o następujących czynach niemieckich łodzi podwodnych: Zatopione zostały okręty: angielski parowiec rybacki **„Rottingham“**, angielski parowiec rybacki **„Velocity“** (na Morzu Północnem), dwa parowce rybackie **„Tunisian“** i **„Castor“** koło Grinsby, parowiec angielski **„Saturn“**, parowiec **„Erna Boldt“.** Ten ostatni parowiec był dawniej niemieckim okrętem i podczas wojny został zabrany przez Anglików i zamieniony na angielski. We wszystkich powyższych wypadkach załogi zostały wyratowane.

Londyn, 12 czerwca.

(T. B.) Urzędownie donoszą: Angielski torpedowiec nr. 10 i łódź podwodna **zostały zatopione.** Trzydziestu ludzi załogi wyratowano.

Liverpool, 12 czerwca.

(T. B.) Łódź podwodna **zatopiła** parowiec **„Express“.** Trzech ludzi z załogi wyratowano.

Paryż, 12 czerwca.

(T. B.) Specyalny korespondent dziennika „Journal“ z Aten donosi, że Anglia zwróciła uwagę rządu greckiego, aby greckie okręty nie wyładowywały towarów w porcie w Dedeagacz. Sądzą, że **Anglia ma zamiar ogłosić blokadę Dedeagacz.**

Rzym, 12 kwietnia.

(T. B.) „Tribuna“ dowiaduje się z Aten, że flota angielska i francuska wykryły na pewnym punkcie wybrzeża Kalimnos 1550 skrzyń i 96 beczek benzyny, które zostały tam prawdopodobnie wysłane z Saloniki przez Pireus dla zaopatrzenia niemieckich łodzi podwodnych.

Zatarg o „Luzitanię“.

Berlin, 12 czerwca.

(T. B.) Dzienniki wieczorne donoszą: Ambasador amerykański dzisiaj w południe **wręczył** sekretarzowi stanu **Jagowowi notę w sprawie „Luzytanii“.** Nota prawdopodobnie jutro będzie ogłoszoną.

W Dardanellach i na Gallipoli.

Konstantynopol, 12 czerwca.

(T. B.) Główna kwatera donosi:

Na froncie dardanellskim nie wydarzyło się nic ważniejszego. Straty nieprzyjaciela podczas ostatniej bitwy koło Sedil Bahr obliczają na przeszło 15.000. Nieprzyjaciel nie mógł usunąć wielkiej liczby swoich poległych i pozostawił ich na placu boju.

Konstantynopol, 12 czerwca.

(T. B.) W potyczce, jaka miała miejsce ostatniej nocy na Morzu Czarnem, turecki **krążownik „Midilli“ zatopił wielki rosyjski kontrtorpedowiec.** „Midilli“ powrócił nieuszkodzony do portu.

W angielskiej Izbie gmin.

Londyn, 12 czerwca.

(T. B.) Podczas dyskusyi w Izbie niższej w sprawie utworzenia ministerstwa amunicyi oświadczył lord C o u r c o n, że Anglia dostarcza także wielkiej ilości amunicyi dla sojuszników. Dwaj lordowie, którzy byli na froncie, przedstawili konieczność zaopatrzenia armii angielskiej w większą ilość amunicyi. Lord S t a n h o p e powiedział: Sądzę, że nie powiem niczego o czemby nie wiedział każdy niemiecki oficer sztabowy! Oświadczam, że Francuzi w rowach strzeleckich świetnie się trzymają, mimo małej ilości broni, dzięki doskonałym armatom 75mm. My trzymamy się ogniem karabinowym. Metoda francuska kosztuje wiele amunicyi, nasza metoda wiele ludzi.

Odszkodowanie dla państwa.

Wiedeń, 12 czerwca.

(T. B.) „Wiener Zeitung“ ogłasza rozporządzenie cesarskie o odszkodowaniu za zbrodnicze czyny ,popełnione w czasach wojennych.

Paragraf I. postanawia, że kto będąc osobą wojskową dezerteruje na stronę wroga, lub też w czasie wojny bezprawnie podnosi broń przeciw monarchii austro-węgierskiej, albo sprzymierzonemu z nią mocarstwu, lub wrogiemu państwu oddaje usługi przez szpiegostwo i w inny sposób daje mu radę lub pomoc, ma dać państwu odszkodowanie za swoje zbrodnicze czyny, którego wysokość oznacza sąd.

Paragraf drugi opiewa, że dla zabezpieczenia pretensyi państwa do odszkodowania może nastąpić konfiskata ruchomego i nieruchomego majątku obwinionego, jeżeli na podstawie dochodzeń stnieje uzasadnione podejrzenie czynu popełnioego, przytoczonego w paragrafie I.

Wiadomości telegraficzne

„Głosu Narodu“ z dnia 12 czerwca 1915.

Wiedeń. (T. B.) Przyjechał tu galicyjski marszałek krajowy N i e z a b i t o w s k i.

Szoproń. (T. B.) Arcyksiążę Wilhelm, który jako porucznik ułanów przez kilka miesięcy bawił w gminie C s a p r i n g, udał się do swego pułku na front.

Nowy Jork. (T. B.) Sąd zarządził aresztowanie niemieckiego rezerwisty Gustwa S t a h l a pod zarzutem krzywoprzysięstwa ponieważ oświadczył on, że widział na „Luzytanii“ ustawione armaty.

Wiedeń. (T. B.) Powszechny bank obrotowy zawiadamia, że filia Banku w Krakowie rozpoczyna znowu czynności z dniem 12 czerwca.

Paryż. (T. B.) Dziennik „Guerre sociale“ został zawieszony z powodu ogłoszenia w nim przez H e r v e g o mimo zakazu artykułu o fałszywem informowaniu publiczności oraz artykułu zawierającego krytykę sztabu generalnego.

Konstantynopol. (T. B.) Według depeszy z Bagdadu próba Anglików, by ruszyć ku rzece Tygris, została przez wojska tureckie odrzucona.

Bloem Fontain. (T. B.) Wczoraj rozpoczął się proces przeciw D e v e t o w i o zdradę stanu. Devet przyznaje się tylko do buntu.

Powrót ministrów z Budapesztu.

Wiedeń. (T. B.) Prezydent gabinetu hr. Stuergkh wraz z ministrami rolnictwa i wojny powrócił wczoraj rano z Budapesztu.

Budapeszt. (T. B.) Minister handlu S c h u s t e r wyjechał wczoraj z powrotem do Wiednia. Minister skarbu br. E n g e l i minister spraw wewnętrznych br. H e i n o l d pozostają na razie jeszcze w Budapeszcie aby dalej konferować z kolegami węgierskimi.

Koniec roku szkolnego 26 czerwca.

Wiedeń. (T. B.) Minister oświaty zarządził, aby w szkołach średnich, liceach, żeńskich oraz w seminaryach nauczycielskich, zamiast, jak zwykle — w dniu 6 lipca przy nadzwyczajnych stosunkach rok szkolny zakończył się w dniu 26 czerwca.

Podniesienie zasiłku dla uchodźców.

Wiedeń. (T. B.) Jak się dowiadujemy, rząd podwyższył przyznany niezamożnym uchodźcom zasiłek państwowy, wynoszący dotychczas 70 halerzy na głowę — na 90 halerzy.

Uznanie dla austro-węgierskiej marynarki.

Berlin. (T. B.) Cała prasa omawia z wielkiem uznaniem i podziwem czynność austro-węgierskiej marynarki w szczególności zatopienie angielskiego krążownika przez austro-węgierską łódź podwodną.

Rosya a Rumunia.

Lugano. (Tel. pryw.) „Cor della Sera“ dowiaduje się z dyplomatycznego źródła, że od 2 bm. **układy między Rosyą a Rumunią są przerwane, ponieważ porozumienie okazało się niemożliwem.** Myśl terytoryalnych ustępstw ze strony Rosyi została przez „Russkoje Słowo“ przychylnie przyjętą, „Nowoje Wremia“ zaś zwalcza ją ostro.

Italo-rumuńska Liga w Bukareszcie rozrzuciła mowę kapitolińską Salandry w 100.000 egzemplarzach dla agitacyi.

Ministeryum amunicyjne w Rosyi?

Berlin. (T. pryw.) Londyński „Times“ zaznacza, że jak długo Rosya nie będzie mogła pokryć braku amunicyi, tak długo skazana będzie na defenzywę. „Lokalanz.“ donosi, że za wzorem Anglii istnieje zamiar utworzenia także w Rosyi ministerstwa amunicyjnego. Wszystkie fabryki, które nie są niezbędne dla innych celów, będą zamienione na fabryki amunicyi. Już teraz produkcya amunicyi jest sześć razy większa niż na początku roku.

Rosya a Finlandya.

Kopenhaga. (Tel. pryw.) „Riecz“ donosi, że car polecił ministerstwu przedłożyć mu projekt przywrócenia finlandzkiego zwierzchnictwa w ramach imperium rosyjskiego.

Archangielsk.

Berlin. (Tel. pryw.) Port Archangielsk jest otwartym dla żeglugi od początku czerwca.

Nadzieje Pichona.

Wiedeń. (T. pryw.) „N. Fr. Presse“ podaje następujący ustęp z artykułu b. ministra spraw zagr. Pichona w paryskim „Petit Journal“:

„Niemcy będą musieli sprzymierzonym zwrócić koszta wojny, a będzie to ogromna suma. Będą musieli zapłacić za katedry, muzea i pałace. To da miliony i biliony. Na spłacenie tych sum potrzeba będzie 10, 20, może 30 lat. Zanim Niemcy to zapłacą, będą wojska rosyjskie garnizonować we Wrocławiu i Dreznie, angielskie w Hamburgu i Frankfurcie, belgijskie w Kolonii a francuskie w Koblencyi i Moguncyi. Odejdą one dopiero po otrzymaniu ostatniego halerza, ale przedtem wysadzą w powietrze ostatnią twierdzę niemiecką.

Poselstwo holenderskie przy Watkanie.

Haga. (T. B.) Druga Izba przyjęła ustawę w sprawie utworzenia czasowo poselstwa niderlandzkiego przy Watykanie.

Ciężka choroba króla greckiego.

Ateny. (T. B.) Dnia 9 b. m. o godz. 8 wieczór wydany biuletyn donosi: Stan zdrowia króla był mniej zadowalniający. Pojawiły się bóle w nerkach.

Agitacya werbunkowa w Kanadzie.

Londyn. (T. B.) „Times“ donosi z Toronto: Minister obrony wydał odezwę **celem pozyskania 35.000 nowych żołnierzy.**

KRONIKA.

Procesya Serca Jezusowego. Wczoraj wieczorem odbyła się corocznie z wielką uroczystością urządzana procesya Serca Jezusowego z kościoła św. Barbary dookoła kościoła Maryackiego przez ul. Sienną i Mały Rynek. Procesyę prowadził Książę Biskupa Sapiehy w otoczeniu arcybiskupa Symona, prałatów: Wądolnego, Krupińskiego i Podwina. Procesya wyruszyła o godz. 6 wieczorem po solennych nieszporach w kościele św. Barbary, kazanie na trybunie na Małym Rynku wygłosił Superyor OO. Jezuitów ks. Haduch. Przy ołtarzu na Małym Rynku udzielił Celebrans błogosławieństwa uczestnikom procesyi.

Uf! gorąco! Kraków sprawiał wczoraj wrażenie pieca w hucie, w którym piekli się spokojnie poczciwi Krakowianie postękując. Jak to jednak dziwnie się plecie na tym świecie: straszny upał (wczoraj 30 stopni!) zeszedł się z zakazem Magistratu konsumowania przez cały dzień i noc wody, a wiadomo, że nic tak nie chłodzi, jak woda — a upały dopiero się rozpoczęły. Dlaczego i k u r k i w o d o c i ą g o w e sprzysięgły się na smarzonych w upale mieszkańców Krakowa?

Z teatru ludowego. Dziś będzie grany „Słomkowy kapelusz“, zabawna krotochwila Labiche'a poraz ostatni po cenach zniżonych.



Rozkład jazdy pociągów

pocztowych względnie osobowych

ważny z dniem **30 maja 1915 r.**

Z Krakowa odchodzą pociągi do Tarnowa: 11.40, 4.36, 11.00 (przyjazd do Tarnowa: **3.52, 8.16, 2.40**).

Z Krakowa do Suchej (Zakopanego, Nowego Sącza): **1.24, 9.48** (przyjazd do Nowego Sącza: **7.07, 3.04**).

Z Krakowa do Kocmyrzowa: 9.17 (przyjazd do Kocmyrzowa 11.13).

Przychodzą pociągi z **Tarnowa do Krakowa:** 9.47, 2.11, **6.46** (odjazd z Tarnowa: **5.06,** 9.54, 2.18).

Ze Suchej do Krakowa: 8.11, 5.23 (odjazd z Nowego Sącza: 1.53, **11.29**).

Z Kocmyrzowa do Krakowa: 4.06 (odjazd z Kocmyrzowa: 2.13).

Z Podgórza—Płaszowa do Oświęcimia: 6.28, **7.16** (przyjazd do Oświęcimia: 10.33, **11.21**).

Z Oświęcimia do Podgórza—Płaszowa: 11.28, **1.27** (odjazd z Oświęcimia: 7.28, **9.31**).

Z Tarnowa do N. Sącza względnie **do Jasła i Nowego Zagórza: 4.34,** przyjazd do N. Sącza 1.40, do Jasła .53, do N. Zagórza **9.35**).

Z Tarnowa do Szczucina: 5.15 przyjazd do Szczucina **8.17**).

Z Nowego Sącza względnie **Jasła Nowego Zagórza do Tarnowa:** 1.09 (odjazd z N. Sącza 7.39, z Jasła **5.57,** z N. Zagórza **10.25**).

Ze Szczucina do Tarnowa: 8.50 odjazd ze Szczucina 6.00).

Z Bierzanowa do Wieliczki: 9.15, .20, 5.45.

Z Wieliczki do Bierzanowa: 8.30, 2.25, 4.55.

Z Chabówki do Suchejhory względnie **Zakopanego:** 6.40, **11.28** (przyjazd do Suchejhory 10.20 do Zakopanego 10.25, **4.01**).

Ze Suchejhory względnie **Zakopaego do Chabówki: 10.24** (odjazd ze uchejhory 4.45, ze Zakopanego **6.55** 6.35 tylko do Nowego Targu).

Z Nowego Sącza do Orłowa: 7.45 przyjazd do Orłowa **12.13**).

Z Orłowa do Nowego Sącza: 6.22 odjazd z Orłowa **2.18**).

Ze Suchej do Żywca względnie **wardonia: 2.46, 4.22,** 1.58 (przyjazd o Żywca **5.54,** 7.30, 5.06 do Zwardoia 10.04).

Ze Żywca względnie **Zwardonia do uchej:** 10.40, **7.56, 12.44** (odjazd ze ywca 7.53, 5.07, **9.55** ze Zwardonia .49).

Ze Skawiec do Sierszy Wodnej (via Spytkowice) 3.22 (przyjazd Siersza Wodna 8.30).

Z Sierszy Wodnej do Skawiec (via pytkowice): **11.21** (odjazd z Sierszy Wodnej 6.10).

Z Bolęcina do Jaworzna: 1.15, 7.05 przyjazd do Jaworzna 3.50, **9.30**).

Z Jaworzna do Bolęcina: 4.45 (odazd z Jaworzna 2.10 i 9.45 tylko do Chrzanowa).

Z Jasła do Rzeszowa: 4.51 (przyazd do Rzeszowa **10.00**).

Z Rzeszowa do Jasła: 5.14 (odjazd Rzeszowa **12.05**)

UWAGA. Czas nocny oznaczone **są** godziny tłustym drukiem.



Wiadomości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

KAROL KUKIEŁA

przebywający obecnie w Kłaju poszukuje swej siostry Maryanny, kucharki, która do dnia 15 października 1914 r. przebywała w Krakowie.

Donoszę krewnym, znajomym i kolegom biurowym i szkolnym, że mieszkam — Mutenice, Mähren.

Michał Huppman.

ANTONI TUREK

ck. sztygar górniczy ze Stebniką p. Drohobycz obecnie plutonowy w Nowym Jiczynie, Morawy, poszukuje swej żony Rozalii z córeczką, która przebywała podczas inwazyi rosyjskiej w Stebniku, Drohobyczu, albo też Borysławiu. Gdyby ktoś ze znajomych miał o nich jakąkolwiek wiadomość, raczy łaskawie mi donieść.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z ogr. odp. — Redaktor odpowiedzialny Jan Łatyszik. — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie.